

Sygn. akt I ACa 986/16, IACz 1465/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Dariusz Małkiński |
| Sędziowie | : | SA Jadwiga Chojnowska SA Beata Wojtasiak (spr.) |
| Protokolant | : | Sylwia Radek-Łuksza |

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. L. (1), J. L. (2), C. P., D. M. i E. C.**

przeciwko **(...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 29 lipca 2016 r. sygn. akt I C 1015/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1) w pkt V – w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda J. L. (2) kwotę 90.000 (dziewięćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;**
- 2) w pkt VI – w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. L. (2) kwotę 4.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 3) w pkt I i II oraz VII i VIII – o tyle, że początkową datę biegu odsetek ustawowych ustala na dzień 19 lutego 2015 r.;**
- 4) w pkt XI i XII – o tyle, że początkową datę biegu odsetek ustawowych ustala na dzień 10 stycznia 2015 r.,**

5) *w pkt XIII i XIV – w ten sposób, że początkową datę biegu odsetek ustawowych ustala na dzień 8 stycznia 2015 r.;*

6) *w pkt XVI - w ten sposób, że wymienioną tam kwotę podwyższa do 13.089,91 (trzydzieści tysięcy osiemdziesiąt dziewięć 91/100) zł;*

7) *uchyla pkt XVII;*

II. zasądza od pozwanego tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej:

a) *na rzecz powoda J. L. (2) kwotę 4.500 zł;*

b) *na rzecz powoda J. L. (1) kwotę 438 zł;*

c) *na rzecz powoda C. P. kwotę 771 zł;*

d) *na rzecz powódki D. M. kwotę 438 zł;*

e) *na rzecz powódki E. C. kwotę 473 zł*

oraz na rzecz wszystkich powodów kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. oddala zażalenie pozwanego i odstępuje od obciążania pozwanego kosztami postępowania zażaleniowego.

(...)

UZASADNIENIE

W dniu 03 grudnia 2014 r. powodowie J. L. (1), J. L. (2), C. P., D. M. i E. C. wystąpili przeciwko (...)w W. z pozwami o zapłatę zadośćuczynień za naruszenie ich dóbr osobistych wskutek śmierci członków ich rodziny, która to nastąpiła w wyniku wypadku drogowego z dnia (...)W ty zdarzeniu śmierć ponieśli: M. P., D. P., S. L. i M. M. (1).

J. L. (1) dochodził: 60.000 zł w związku ze śmiercią jego matki S. L.; 20.000 zł w związku ze śmiercią siostry – M. P.: 60.000 zł.

J. L. (2) dochodził: 60.000 zł w związku ze śmiercią żony – S. L.; 60.000 zł w związku ze śmiercią córki – M. P..

D. M. dochodziła: 60.000 zł w związku ze śmiercią matki – S. L.; 20.000 zł w związku ze śmiercią siostry – M. P..

C. P. dochodził: 100.000 zł w związku ze śmiercią matki – M. P.; 30.000 zł w związku ze śmiercią brata – D. P..

E. C. dochodziła: 60.000 zł w związku ze śmiercią matki – S. L.; 20.000 zł w związku ze śmiercią siostry – M. P..

Wszyscy powodowie poza żądanymi kwotami żądali również odsetek ustawowych liczonych po upływie 30 dni od daty doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wszystkie powyższe sprawy połączone zostały do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia do sprawy I C 1015/14.

Pozwany (...) w W. nie uznał powództw i domagał się ich oddalenia oraz zasądzenia od powodów na swoją rzecz kosztów procesu. Nie kwestionował przy tym, że co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego z dnia (...)Wskazał jednak, że żądania są wygórowane. Wskazał ponadto na przyczynienie się zmarłych do powstania

szkody (podróżowanie w większej niż dopuszczalna ilość osób w samochodzie; podróż bez zapiętych pasów). Wskazał, że odsetki mogą być liczone dopiero od daty wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy uwzględnił kwoty dochodzone przez J. L. (1) (80.000 zł), D. M. (80.000 zł), C. P. (130.000 zł), i E. C. (80.000 zł) wraz z odsetkami od 28 lipca 2016 roku; oddalił dalej idące roszczenia w zakresie odsetek; zasądził od pozwanego na rzecz J. L. (2) kwotę 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15.02.2015 r. do dnia zapłaty, ustalając jednocześnie, iż odpowiedzialność pozwanego w zakresie tej kwoty i odpowiedzialność sprawcy wypadku R. R. w zakresie obowiązku naprawienia szkody na rzecz J. L. (2) orzeczonego w pkt I lit. b wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 16 marca 2001 r. w sprawie sygn. akt I. Ka. 74/01 jest odpowiedzialnością in solidum i uiszczenie powyższej kwoty przez którykolwiek z powyższych podmiotów na rzecz tego powoda w tym zakresie zwalnia z odpowiedzialności drugiego; dalej idące powództwo J. L. (2) oddalił; rozstrzygnął o kosztach procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9.742,92 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w nocy z (...), w miejscowości P. gm. S., R. R. kierujący samochodem osobowym marki A., wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem marki Ł. kierowanym przez W. P., powodując w ten sposób wypadek, w wyniku którego pasażerowi ww. pojazdu: M. P., D. P., S. L. i M. M. (1) doznali obrażeń ciała skutkujących ich śmiercią, natomiast C. P. i J. L. (2) oraz pasażer samochodu marki A. odnieśli obrażenia ciała powodujące ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Za spowodowanie powyższego wypadku R. R. skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 04 grudnia 2000 r. w sprawie sygn. akt II. K. 982/00, zmienionym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 16 marca 2001 r. w sprawie sygn. akt II. Ka. 74/01. Mocą powyższych orzeczeń R. R. obowiązany został przy tym, na podstawie art. 46§1 kk, do naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz W. P. kwoty 50.000 zł oraz na rzecz J. L. (2) i M. M. (2) kwot po 30.000 zł

W momencie wypadku samochodem kierowanym przez W. P. jechało pięć osób dorosłych i dwoje dzieci, które nie były umieszczone w przeznaczonych po temu fotelikach. Sąd ustalił jednak, że nie miało jednak istotnego wpływu na rozmiar obrażeń doznanych przez D. P., M. P., S. L. i M. M. (1). Zakres i ciężkość obrażeń, jakich doznały ofiary wypadku wynikała bowiem z zaistniałej siły uderzenia w samochód kierowany przez W. P..

W dacie wypadku szczegółowo opisanego powyżej R. R. nie posiadał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W dacie wypadku M. P. miała 28 lat. Była zamężna z W. P.. Miała dwóch synów: 10-miesięcznego D. P. i 4-letniego C. P.. Wraz z mężem i dziećmi zamieszkiwała w miejscowości H. – w domu, w którym mieszkali również jej rodzice: S. J. i J. małż. L.. M. P. miała troje rodzeństwa: młodszego o 2 lata brata J. L. (1), starszą o 11 miesięcy siostrę D. M. i starszą o 2 lata siostrę E. C.. Wszyscy wyżej wymienieni w dacie wypadku mieli już własne rodziny. Zamieszkiwali osobno w pobliskich miejscowościach. Utrzymywali stale i zażyłe kontakty. Stanowili zgodną, wspierającą się i życzliwą sobie rodzinę. Razem spędzali święta i uroczystości rodzinne, pomagali sobie nawzajem. Szczególną rolę w rodzinie tej pełniła S. L., której wszystkie dzieci – mimo usamodzielnienia – zwierzały się ze swych trosk i problemów i która uważana była za ostoję.

Śmierć M. P. i S. P. stanowiła dla ich rodzin przeżycie niezwykle traumatyczne.

J. L. (2) o śmierci żony i córki dowiedział się będąc w szpitalu, do którego przewieziony został w związku z obrażeniami doznanymi w wypadku. Pomimo urazów i hospitalizacji uczestniczył w uroczystościach pogrzebowych S. P. i M. P. – przewieziono go na te uroczystości karetką pogotowia, pod opieką personelu medycznego, po zaopatrzeniu w środki przeciwbólowe i uspokajające. Po okresie hospitalizacji on powrócił do swego przedwypadkowego miejsca zamieszkania, gdzie mieszkał również jego zięć (W. P. - mąż M. P.) oraz wnuk (C. P. – syn M. P.). W krótkim czasie

jednak zięć ten wraz z wnukiem wyprowadzili się i J. L. (2) pozostał w gospodarstwie domowym sam. Z uwagi na skutki urazów doznanych w wyniku wypadku, osamotnienie i stany lękowe po śmierci żony i córki (stanowiące objawy zespołu stresu pourazowego) wymagał opieki ze strony osób trzecich. Wprowadziła się do niego córka – D. M. wraz z rodziną. Wsparcie otrzymywane od osób bliskich w połączeniu z upływem czasu spowodowały przy tym, że objawy zespołu stresu pourazowego takie jak smutek, płacz, przygnębienie, zniechęcenie, rozpacz, poczucie żalu, pokrzywdzenia i pustki zostały u J. L. (3) z biegiem lat złagodzone i aktualnie już nie występują.

Pozostali powodowie również cierpieli. W. o śmierci ich najbliższych stanowiła dla nich szok. Doświadczali zespołu stresu pourazowego. Wymagali wsparcia osób bliskich i niektórzy wsparcia lekowego. Co do zasady proces żaloby został u nich zakończony – nastąpiła akceptacja i przystosowanie do nowej sytuacji, do życia bez osób bliskich. E. C. nie w pełni przystosowała się do nowych reguł życia, a proces adaptacji do nowych warunków przebiega u niej powoli – z uwagi na ogrom traumy (jednoczesna śmierć kilku osób bliskich). W tym zakresie wymaga profesjonalnego wsparcia. Natomiast w przypadku C. P. śmierć bliskich nastąpiła w jego okresie rozwojowym miało i ma negatywny wpływ na jego funkcjonowanie.

Powodowie pismami z dnia 14.04.2014 r. i 21.08.2014 r., wezwali pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wskutek śmierci S. L. i M. P.. Okazało się to jednak bezskuteczne.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, bezsporne w sprawie były okoliczności zdarzenia oraz odpowiedzialność pozwanego (...) w W..

Sąd zauważył, że z uwagi na datę zdarzenia w sprawie nie miał zastosowania art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r., lecz art. 448 k.c., art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. Rozstrzygając na korzyść powodów kwestię zasady odpowiedzialności pozwanego zaprezentował utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Odnosząc się natomiast do wysokości dochodzonych roszczeń, Sąd Okręgowy poczynił rozważania na temat przesłanek jakimi winny się kierować Sądy ustalając tę wysokość. Zwrócił przy tym szczególną uwagę, na elementy powstałej ze zdarzeniem krzywdy (m.in. cierpienie, ból, poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny, utrata radości życia), oraz na sposób ustalenia rozmiaru (m.in. dramatyzm doznań, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, proces leczenia doznanej traumy).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że powodowie doznali krzywdy wskutek śmierci bliskich im osób. Jej członkowie żyli w bliskich relacjach. Byli zgodni, zżyci, wspierająca się nie tylko w sytuacjach skrajnych, ale również na co dzień. Krzywda powodów była również niewątpliwą w świetle opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania. Doznane przez powodów krzywdy były bardzo duże i pomimo iż z biegiem powodowie zdołali przejść przez wszystkie etapy żaloby, to nie było to dla nich łatwe ani nie przyszło to szybko.

W konsekwencji Sąd zasądził na rzecz J. L. (1), C. P., D. M. i E. C. dochodzone kwoty. Nie podzielił jednak stanowiska powodów, co do wymagalności odsetek za opóźnienie, uznając, iż – w realiach sprawy niniejszej – zasadnym było przyznanie ich powodom dopiero od daty zamknięcia rozprawy. Wskazał przy tym, że oceny rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów na skutek śmierci bliski dokonywał uwzględniając stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy, tj. analizując sposób przechodzenia przez powodów przez poszczególne stadia żaloby na przestrzeni wielu lat.

Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że poszkodowania przyczynili się do wyrządzonej szkody. Zatem dochodzone roszczenia nie mogą zostać zmniejszone w oparciu o art. 362 k.c.

Zasądając na rzecz J. L. (2) jedynie 30.000 zł Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 04 grudnia 2000 r. w sprawie sygn. akt II. K. 982/00, zmienionym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 16 marca 2001 r. w sprawie sygn. akt II. Ka. 74/01 sprawcę wypadku zobowiązano, na podstawie art. 46 § 1 k.k., do naprawienia wyrządzonej szkody w całości m.in. poprzez zapłatę na rzecz J. L. (2) kwoty 30.000 zł. Uznał przy tym, że przepis ten w pierwotnym brzmieniu (obowiązującym w dacie zdarzenia) pojęciem

„szkody” obejmował także tzw. szkody niematerialne. W konsekwencji Sąd ten przyjął, że przepis ten obejmował także zadośćuczynienie za krzywdy wyrządzone przestępstwem. W tej sytuacji zdaniem Sądu Okręgowego orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody doznanej przez powoda J. L. (2) w całości, dotyczyło również zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w związku z naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Sąd przyznał słuszność twierdzeniom pozwanego, że powód w postępowaniu cywilnym nie wykazał po swojej stronie szkody innej aniżeli ta, która znana już była w dacie wyrokowania przez Sąd karny.

W rezultacie roszczenie J. L. (2) zostało uwzględnione tylko do kwoty 30.000,00 zł i to z istotnym zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego jest odpowiedzialnością in solidum z odpowiedzialnością R. R. w zakresie obowiązku naprawienia szkody orzeczonego w pkt I lit. B wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 16 marca 2001 r. w sprawie II Ka. 74/01. W tym wypadku Sąd orzekł o odsetkach zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu poniesionych przez powodów J. L. (1), E. C., D. M. i C. P. orzeczono z mocy art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu, że ulegli oni pozwanemu jedynie w niewielkim zakresie.

O kosztach procesu związanych z powództwem wytoczonym przez powoda J. L. (2) rozstrzygnięto z uwzględnieniem zasady słuszności wynikającej z art. 102 k.p.c.

O brakujących kosztach sądowych w odniesieniu do żądań zgłoszonych przez powodów J. L. (1), E. C., D. M. i C. P. Sąd rozstrzygnął na mocy art. 113 ust. 1 u.k.s.c. zw. z art. 100 k.p.c. uwzględniając okoliczność, iż ww. powodowie ulegli pozwanemu jedynie w nieznaczącej części.

O brakujących kosztach sądowych w odniesieniu do żądań zgłoszonych przez powoda J. L. (2) rozstrzygnięto z mocy art. 113 ust. 1 cyt. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c.

Wyrok w części zasadzającej na rzecz J. L. (1), C. P., D. M. i E. C. roszczenia główne uprawomocnił się.

Apelacje od wyroku wnieśli wszyscy powodowie.

J. L. (2) zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo ponad kwotę 30.000 zł. Rozstrzygnięciu zarzucił:

- naruszenie tj. art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 448 k.c. i z art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że jeżeli w toku postępowania karnego sprawcę obowiązano na podstawie art. 46 § 1 k.k. (w pierwotnej wersji przepisu) do naprawienia wyrządzonej szkody w całości, to orzeczenie naprawienia szkody wydane w postępowaniu karnym uniemożliwia zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c.;

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż roszczenia objęte wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 16 marca 2001 r. w sprawie sygn. akt I Ka 74/01 obejmują roszczenia za art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego roszczenia i uwzględnienie jego powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Pozostali powodowie, tj. J. L. (1), E. C., D. M. i C. P. zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo co do daty wymagalności odsetek ustawowych od zasądzonych na ich rzecz kwot. Zarzucili rozstrzygnięciu:

- naruszenie tj. art. 481 § 1 k.c. oraz art. 817 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i w rezultacie uznanie, że roszczenie powoda, stało się wymagalne od daty zamknięcia rozprawy, podczas gdy wszystkie okoliczności związane z rozmiarem oraz zakresem

doznanej przez powoda krzywdy istniały już po upływie 30 dni od daty doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz. U. 2003 Nr 124 poz. 1152) w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że data wymagalności odsetek za opóźnienie to data zamknięcia rozprawy.

Mając powyższe na uwadze wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie odsetek ustawowych liczonych po upływie 30 dni od daty doręczenia odpisu pozwów stronie pozwanej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Natomiast pozwany wywiódł zażalenie, w którym to zaskarżył postanowienie o kosztach procesu zawarte w pkt. VI wyroku co do kwoty 1.800 zł tj. w zakresie w jakim Sąd nie obciążył powoda J. L. (2) kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego Funduszu i w pkt. XVI wyroku co do kwoty 2.153,01 zł tj. w zakresie w jakim Sąd nakazał pobrać od pozwanego Funduszu ww. kwotę tytułem brakujących kosztów sądowych. Powyższemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie art. 98 k.p.c., art. 100 k.p.c., art. 102 k.p.c. oraz art. 113 § 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez niewłaściwą interpretację i zastosowanie tychże przepisów. Wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie od powoda J. L. (2) na rzecz pozwanego Funduszu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł proporcjonalnie do wyniku sprawy oraz nakazanie pobrania od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Suwałkach) kwoty 7.589,91 zamiast kwoty dotychczas zasądzonej 9.742,92 zł, tytułem brakujących kosztów sądowych.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie.

Na samym wstępie należy wskazać, że ustalenia faktyczne jakie poczynił Sąd pierwszej instancji, w zakresie okoliczności w jakich doszło do wypadku, jego następstw oraz skutków jakie wywarło na życie powodów, w tym w szczególności J. L. (2) oraz odpowiedzialności pozwanego są prawidłowe i mają oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne. Niezasadnie natomiast Sąd Okręgowy przyjął, że nałożony na sprawcę obowiązek naprawienia szkody, orzeczony przez sąd karny w oparciu o art. 46 § 1 k.k., obejmował także całe zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda J. L. (2) i zamykał mu drogę do żądania stosownej kwoty z tego tytułu. Zasadna okazała się również apelacja pozostałych powodów w zakresie ustalenia początkowego biegu terminu odsetek od zasądzonych na ich rzecz kwot.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji wywiedzionej przez J. L. (2), wskazać należy, że powód domagał się w niej 90.000 zł ponad dotychczas zasądzoną przez Sąd I instancji kwotę 30.000 zł. Wbrew temu co przyjął Sąd I instancji, wyrok karny, w którym orzeczono w trybie art. 46 § 1 k.k. (ówcześnie obowiązującego kodeksu karnego – DZ. U. z 1997 roku, Nr 88, poz. 553) obowiązek naprawienia szkody względem powoda na kwotę 30.000 zł, nie mógł zamknąć mu drogi do dochodzenia dalszej kwoty z tytułu krzywdy spowodowanej naruszeniem jego dóbr osobistych (prawomocny wyrok w sprawie karnej zapadł w dniu 16 marca 2001 roku).

Za okoliczność istotną uznać należy, że w świetle ówczesnie obowiązującej wykładni art. 445, art. 446 i art. 448 k.c. sądy cywilne, ani tym bardziej sądy karne nie zasądzały zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych w następstwie śmierci osoby najbliższej. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 maja 2008 roku, V KK 432/07 ((...)). Analizując roszczenia, jakich może dochodzić osoba najbliższa dla pokrzywdzonego, który w związku z popełnionym przestępstwem poniósł śmierć, Sąd ten wskazał, że nie obejmują one zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sąd zauważył przy tym, że dopiero ewentualne dodanie w art. 446 k.c. § 4 (przepis ten wszedł w życie 3 sierpnia 2008 roku), przewidującego możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej

sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, umożliwi również uwzględnienie tych roszczeń w procesie karnym.

Przepis art. 46 k.k., w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia i wyrokowania przez sąd karny stanowił, że „w razie skazania za przestępstwo spowodowania śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji lub przestępstwo przeciwko środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu, sąd, na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej, orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w części; przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. Korespondował z nim przepis art. 415 k.p.k., który w dacie zdarzenia w § 4 zawierał zapis, że jeżeli zasądzone odszkodowanie nie pokrywa całej szkody lub nie stanowi pełnego zadośćuczynienia za krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Przepis ten otwierał zatem pokrzywdzonemu drogę procesu cywilnego, gdy uzna on że otrzymane w procesie karnym kwoty nie stanowiły pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W dacie wyrokowania w tej sprawie przez sąd karny, jak też przez wiele kolejnych lat dominował w praktyce pogląd, że nie istnieje możliwość dochodzenia przez najbliższych członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, gdy śmierć tej osoby nastąpiła na skutek deliktu. Powyższe zmieniło się wraz z wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446 § 4. Na gruncie tej nowelizacji pojawiło się wiele judykatów traktujących o dopuszczalności takiego roszczenia w stosunku do zdarzeń jakie miały miejsce przed 3 sierpnia 2008 roku, ze wskazaniem że właściwą podstawą prawną takich roszczeń może być przepis art. 448 k.c. (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11 – (...)).

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że jakkolwiek w wyroku Sadu Okręgowego w Suwałkach znalazł się zwrot o zobowiązaniu sprawcy wypadku do zapłaty kwoty 30.000 złotych tytułem naprawienia szkody w całości, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, jakoby kwota ta miała obejmować wynikające z art. 448 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia prawa do życia w pełnej rodzinie. W uzasadnieniu wyroku sądu karnego takiego stwierdzenie się nie znalazło. Sąd ten nawiązał do śmierci czterech osób w wypadku drogowym oraz obrażeń ciała poszkodowanych, jako skutków przestępstwa, jednakże – zdaniem Sadu Apelacyjnego – jest to niewystarczające do przyjęcia, by Sąd ten rozważał naruszenie dóbr osobistych powoda i by intencją tego sądu było także objęcie zasądzoną kwotą roszczenia z tytułu należnego powodowi zadośćuczynienia.

W konsekwencji roszczenie powoda J. L. (2) zgłoszone w sprawie niniejszej co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Mając na względzie podstawę prawną żądania, tj. art. 448 w zw. z art. 24 k.c. wskazać należy, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono „odpowiednie”. Już z powyższego wynika zatem, że pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze nieo określonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych. Kryteriami tymi są m.in.: rodzaj naruszonych dóbr osobistych, forma naruszenia, stopień nasilenia i czas trwania ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (por. przykładowo SN w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05, oraz SA w wyroku z dnia 20 grudnia 2006 r., VI ACa 567/06).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż dochodzone przez powoda sumy zadośćuczynienia – 60.000 zł w związku ze śmiercią żony oraz 60.000 zł w związku ze śmiercią córki – są adekwatne do rozmiarów krzywdy i niewygórowane. Obejmują one również krzywdy jakich doznawał powód po wydaniu prawomocnego wyroku karnego tj. po 16 marca 2001 roku. Brak jest przy tym wątpliwości, że krzywda, jakiej doznał powód jest

znaczna. W jednym zdarzeniu stracił wiele bliskich mu osób. Nadto ustalenia w zakresie rozmiaru krzywd jakich doznał powód nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na niekonsekwencję uzasadnienia Sądu Okręgowego. Z jego treści wynika bowiem, że ustalając rozmiar krzywdy powodów (w tym i J. L. (2)) wziął pod uwagę wieloletni okres cierpień jakich oni doznali. Odmawiając natomiast powodowi zadośćuczynienia, z racji wydania wyroku skazującego nie uwzględnił w istocie stanu istniejącego po 2001 roku. Tymczasem materiał zgromadzony w aktach sprawy pozwala przyjąć, że trauma która dotknęła powoda była tak znaczna, że przez dłuższy czas wymagał on wsparcia ze strony rodziny (córka musiała z nim zamieszkać). Sąd Apelacyjny oczywiście dostrzegł, że upływ czasu spowodował oswojenie się z zaistniałą sytuacją i przeżycie żałoby bez powikłań, jednakże powyższe nie zmienia oceny, że dochodzone kwoty zadośćuczynienia nie są wygórowane. Tym samym Sąd Apelacyjny uznał, że walor kompensacyjny, rekompensujący niematerialną szkodę, stanowiącą dla powoda odczuwalną ekonomiczną wartość, będą miały kwoty po 60.000 złotych – łącznie 120.000 zł.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny pozostawił w dotychczasowym brzmieniu pkt IV wyroku, zgodnie z którym zasądzone od pozwanego na rzecz J. L. (2) kwotę 30.000 zł ustalając, że odpowiedzialność do tej kwoty pozwanego i sprawcy wypadku jest solidarna, a uiszczenie powyższej kwoty przez którykolwiek z powyższych podmiotów na rzecz powoda J. L. (2) zwalnia z odpowiedzialności drugiego. Zmianie natomiast uległ pkt V wyroku i w następstwie uwzględnienia apelacji powoda J. L. (2) Sąd Apelacyjny przyznał na jego rzecz dodatkowo kwotę 90.000 zł złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 15 lutego 2015 roku do dnia zapłaty. Łącznie zatem zobowiązanie pozwanego wobec tego powoda zostało uwzględnione w całości, do kwoty 120.000 zł.

W związku z uwzględnieniem powództwa J. L. (2) w całości zmienić należało rozstrzygnięcie w zakresie zwrotu kosztów procesu z pkt VI wyroku, w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.117 zł, na którą to składa się uiszczone przez niego 500 zł tytułem opłaty od pozwu oraz koszt ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 3.617 zł.

Powyższe rozstrzygnięcia skutkowały też zmianą pkt. XVI zaskarżonego wyroku i podwyższeniem kwoty, jaką pozwany winien zwrócić Skarbowi Państwa tytułem brakujących kosztów sądowych do kwoty 13.089,91 zł.

Rozstrzygnięcia o kosztach, zawartego w pkt XVI dotyczyło również zażalenie wniesione przez pozwanego, który kwestionował pierwotnie przyjętą przez Sąd Okręgowy kwotę 9.742,92 zł. Zażalenie w rzeczywistości okazało się zasadne. Koszty poniesione przez Skarb Państwa powinny być wyliczone na kwotę niższą, niż uczynił to Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje wyliczenia zawartego w zażaleniu pozwanego. Uwzględniając stan sprawy na datę orzekania przez Sąd Okręgowy, to Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty procesu w wymiarze 11.787,09 zł (jest to suma kosztów związanych z opłatą od pozwów, od których powodowie zostali zwolnieni – łącznie 4.500 zł oraz pozostałe koszty procesu, w tym koszt sporządzenie przez biegłych licznych opinii, koszt tłumaczenia, koszt podróży świadka – łącznie 7.287,09 zł). Od tej kwoty należało odjąć uiszczone przez powodów zaliczki, gdyż zostały one zasądzone na ich rzecz od pozwanego (pkt III, IX, XII, XV wyroku) oraz zaliczki pozwanego (jedna w wysokości 500 zł, druga 1697,18 zł). W konsekwencji suma którą winien był zwrócić pozwany Skarbowi Państwa winna wynieść 7.589,91 zł.

Powyższa kwota nie uwzględnia jednak wyniku postępowania apelacyjnego. W następstwie uwzględnienia apelacji J. L. (2), który był częściowo zwolniony z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, Skarb Państwa skredytował należną od niego część kosztów (5.500 zł). W efekcie do kwoty wyliczonej przez pozwanego jako należne koszty sądowe, należało dodać 5.500 zł, co doprowadziło do podwyższenia kwoty w opisaney w pkt XVI wyroku do poziomu 13.089,91 zł.

W tej sytuacji zażalenie pozwanego nie mogło zostać uwzględnione, jednakże z uwagi na trafność podniesionych zarzutów na moment ich wniesienia, Sąd Apelacyjny zdecydował o odstąpieniu od obciążania pozwanego kosztami postępowania zażaleniowego na podstawie art. 102 k.p.c.

Zasadna okazała się nadto apelacja J. L. (1), C. P., D. M. i E. C. w zakresie początkowego terminu roszczenia odsetkowego.

Podkreślić w tym miejscu należy, że roszczenie o zadośćuczynienie ma charakter zobowiązania bezterminowego, a więc obowiązek jego wypłaty materializuje się z chwilą wezwania do zapłaty - art. 455 k.c. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine KC, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1, 446 § 4 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Oczywiście orzecznictwo dostrzega, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w jego zapłacie zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku; co oznacza, że datą początkową biegu odsetek ustawowych może być zarówno dzień wyrokowania, jak i dzień wcześniej - czy to decyduje data doręczenia odpisu pozwu, czy też data wezwania, czy też data wniesienia pozwu, albo inna data, kiedy krzywda ustabilizowała się bądź ustała.

W niniejszej sprawie, wyrok w przedmiocie zadośćuczynienia zapadł po upływie kilkunastu lat od zdarzenia, natomiast wezwania do zapłaty miały miejsce 2014 r., a więc po upływie około czternastu lat od wypadku. W tym czasie krzywda powodów była już w pełni znana, ustabilizowana i możliwa do oszacowania. Jednocześnie podkreślić należy, że okoliczności zdarzenia były znane pozwanemu już od już w 2005 r., bowiem przed sądem Okręgowym w Suwałkach i następnie Sądem Apelacyjnym toczyły się sprawy o odszkodowanie w związku ze śmiercią poszkodowanych w wypadku. W sprawie tej Sąd Apelacyjny (I ACa 474/05) również nie przyjął, że roszczenie odsetkowe jest należne dopiero od daty wyrokowania. Uznał, że bieg terminu trzydziestodniowego (z art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)) rozpoczął się od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, gdyż to z tym terminem pozwany podjął wiadomość o roszczeniach powodów.

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy wskazać należy, że trafny okazał się zarzut naruszenia art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Przepis ten stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W niniejszej sprawie powodowie wprawdzie zgłosili szkodę w 2014 roku, lecz początkowo uczynili to w stosunku do podmiotu do podmiotu na którym nie spoczywała odpowiedzialność za skutki zdarzenia. (...) S.A. przesłał pozwanemu korespondencję powodów drogą elektroniczną. W tej sytuacji przyjąć należało, że bieg trzydziestodniowego terminu od jakie należy liczyć odsetki od zgłoszonego roszczenia winien odpowiadać temu wskazanemu w pozwach, tj. od dnia wniesienia pozwu.

W tej sytuacji wyrok Sądu Okręgowego należało zmienić i początkową datę biegu odsetek ustawowych w przypadku roszczenia J. L. (1), D. M. ustalić na dzień 19 lutego 2015 roku. Natomiast w przypadku E. C. na dzień 10 stycznia 2015 roku, zaś w przypadku C. P. na dzień 10 stycznia 2015 roku.

Orzeczenia reformatoryjne zapadły w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.

Zażalenie pozwanego zostało oddalone na podstawie art. 395 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Uwzględnienie wszystkich apelacji w myśl art. 98 k.p.c. pociągnęło za sobą obowiązek zwrotu przez pozwanego kosztów procesu w instancji odwoławczej jaką ponieśli powodowie. Wszystkim powodom zostały zwrócone wniesione

przez nich opłaty od apelacji stosownie do złożonych do akt sprawy dowodów uiszczenia opłaty. W przypadku J. L. (2) była to kwota 4.500 zł, J. L. (1) kwota 438 zł, C. P. kwota 771 zł, D. M. kwota 438 zł, E. C. kwota 473 zł.

Apelacje zostały wniesione 13 października 2016 roku, w konsekwencji przy określaniu kosztów zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę stawki obowiązujące na tę datę, a wynikające z rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1804). Odnośnie kosztów zastępstwa procesowego powodów w instancji odwoławczej, Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powodów jedną stawkę, opierając się na istniejącym w judykaturze w poglądzie, że choć w takiej sprawie współuczestnictwo ma charakter formalny, to jednak wspólność problemu uzasadnia obniżenie tego wynagrodzenia, czyli zasądzenie kwoty niższej niż wynikającej z poszczególnych częściowych roszczeń (zob. uchwałę SN z 10.07.2015r., sygn. akt III CZP 29/15).

(...)